

ROBERT STEFANICKI

Uniwersytet Wrocławski

Konsument. Ewolucja pojęcia

Ochrona konsumenta stanowi od Traktatu z Maastricht jeden z autonomicznych, o strategicznym znaczeniu celów Wspólnoty. Zanim jednak doszło do ujmowania polityki konsumenckiej w takich kategoriach, stanowiła ona pochodną priorytetów wspólnotowych na rzecz tworzenia i umacniania jednolitego wewnętrznego rynku, ochrony na nim konkurencyjności, likwidacji dyskryminacji gospodarczej i innych barier swobodnego przepływu dóbr. Pierwotna strategia, określana czasem jako produktywistyczna, oparta została na przeświadczeniu, że rozwój integracji gospodarczej w ramach określonych Traktatem automatycznie zabezpieczy także zasługujące na ochronę interesy konsumentów. Faktem jest, że akty wtórne prawa wspólnotowego, nie adresowane wprost do konsumenta, ale ukierunkowane na wzmocnienie europejskiej przestrzeni gospodarczej, bez granic wewnętrznych, pozostawały pod silnym aspektem konsumenckim głównie na skutek aktywności jurydycznej i interpretacji tego prawa przez ETS, wywierającej niewątpliwy wpływ na rozwój prawa konsumenckiego. Nie zmienia to jednak faktu, że do początku lat 90. XX w. nie dookreślano pojęcia konsumenta jako adresata szczególnych przedsięwzięć ochronnych. Pierwotna polityka wspólnotowa, wyrażająca się w promowaniu ochrony konsumenta przez posunięcia na rzecz budowy jednolitego rynku Wspólnoty, nie sprzyjała wypracowywaniu definicji legalnej komentowanego pojęcia¹. Nie można jednak pominąć faktu, że od lat 70. XX w. ukazują się oficjalne dokumenty oraz programy europejskie w przedmiocie ochrony konsumenta dosyć precyzyjnie określające zadania w tym zakresie. Pierwszy program ochrony konsumenta przyjęty przez Radę w 1975 r.² kompleksowo ujmował najważniejsze zagadnienia

¹ N. Reich, *A European Concept of Consumer Rights*, [w:] J.S. Ziegel (red.), *New Developments in International Consumer and Commercial Law*, Oxford 1998, s. 431; E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 46.

² OJ z 1975 r. C 92, s. 1.

skupiające się wokół ochrony zdrowia i bezpieczeństwa, interesu ekonomicznego konsumenta, informacji i edukacji do niego kierowanej³ oraz prawa do reprezentacji. Kolejne programy ogłoszone w 1981⁴ i 1985 r.⁵ wzbogacały zasadnicze treści I programu, a ponadto zawierały bilans dotychczasowych dokonań, który w dziedzinie prawodawstwa był skromny. Wspólnym mianownikiem założeń politycznych Wspólnot Europejskich oraz programów konsumenckich była idea ochrony konsumenta przez informację warunkującą mu swobodne poruszanie się po rynku i dokonywanie na nim racjonalnych wyborów. Ochrona prawna ukierunkowana na zapewnienie optymalnych warunków podejmowania suwerennej decyzji przez konsumenta ma motywację aksjologiczną, harmonizuje z doktryną praw i wolności człowieka, ale jest także wymuszona przez ekonomiczne prawa rynku⁶. Normodawca wspólnotowy wyraźnie wiąże ochronę konsumenta, budowanie jego zaufania do rynku z udziałem tej grupy uczestników rynku w transgranicznej wymianie. Problem deficytu informacyjnego oraz braku transparencji kierowanej do kupującego komunikacji handlowej przez przedsiębiorcę stał się jedną z przyczyn wyodrębnienia i dookreślenia konsumenta, zdefiniowania go jako podmiotu zasługującego na szczególną ochronę. Podmiotowości przysługującej konsumentowi nie da się utożsamić z funkcjonującymi w systemie normatywnym takimi konstrukcjami, jak osoba fizyczna, ułomna osoba prawna lub osoba prawna. Wyodrębnienie pojęcia konsumenta następuje ze względu na jego słabszą pozycję wobec drugiego podmiotu i wynikające z tych relacji istotne zagrożenia podstawowych praw czy zasługujących na ochronę prawną interesów.

Jurydyczne pojęcie konsumenta wywodzi się z języka ekonomii i z tą sferą wykazuje ścisłe powiązanie. W obu wymienionych dziedzinach pojawia się element definiowania konsumenta jako ostatniego ogniwa obiegu dóbr znajdujących się na rynku. W tym rozumieniu o charakterze transakcji jako konsumenckiej decyduje nie rodzaj towaru, lecz jego ostateczne przeznaczenie do konsumpcji⁷. Wyróżnik ten odzwierciedla tylko typową sytuację, ponieważ towar może np. po-

³ Stałym priorytetem polityki ochrony konsumenta we Wspólnocie jest ochrona przez informację i edukację. Cz. Żuławska, *O niektórych zmianach w regulacjach stosunku klienteli*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi S. Soltysińskiemu*, pod red. A. Nowickiej, Poznań 2005, s. 315.

⁴ Program został ujęty jako aneks do Rezolucji Rady z dnia 19 maja 1981 r., OJ z 1981 r. C 133, s. 1.

⁵ COM (85) z 23 lipca 1985 r.

⁶ Cz. Żuławska, *Rozwój polskiego prawa konsumenckiego w ramach implementacji*, PiP 1999, z. 9, s. 72.

⁷ M. Pazdan, [w:] J. Górecki, M. Jagielska, J. Klatka, W. Klyta, L. Ogiegło, M. Pazdan, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Konwencja Wiedeńska. Komentarz*, Kraków 2001, s. 69 i n. (dalej: *Konwencja Wiedeńska*, M. Pazdan (red.)); J. Maliszewska-Nienartowicz, *Ewolucja ochrony konsumenta w europejskim prawie wspólnotowym*, Toruń 2004, s. 250; M. Pecyna, *Ustawa o sprzedaży konsumenckiej. Komentarz*, Kraków 2007, s. 47; K. Kańska, *Pojęcie konsumenta w kodeksie cywilnym na tle tendencji europejskich*, KPP 2004, z. 1, s. 46.

nownie znaleźć się na rynku jako rzecz używana⁸. Oprócz tego wyróżnika podstawowym kryterium wyodrębnienia konsumenta, uzasadniającym jego ochronę, jest profesjonalność jednej ze stron stosunku umownego (określonej czynności prawnej) i brak takiej cechy u jego kontrahenta. Przyjmując tę zasadę za podstawę dookreślenia słabszej strony kontraktu, można – jeżeli nic innego nie wynika z legalnej definicji tego pojęcia – objąć ochroną nie tylko osoby fizyczne podejmujące lub mogące podjąć decyzje rynkowe jako nieprofesjonalista w danym zakresie, lecz także drobnych przedsiębiorców niemających siły ekonomicznej i wiedzy w negocjacjach z profesjonalnym w danej dziedzinie partnerem⁹.

Treść pojęcia konsumenta, którą ostatecznie można wywieźć z prawa wspólnotowego, opiera się na potrzebie zapewnienia podmiotowi uznawanemu za słabszą stronę stosunku prawnego uprawnień skorelowanych z obowiązkiem drugiej (profesjonalnej) strony, które w wymiarze całościowym doprowadzą do efektów wyrównania ich pozycji, kompensując konsumentowi rzeczywistą niemożność skorzystania z formalnie obowiązującej zasady autonomii woli, czyli równej siły kontraktowania¹⁰. Podstawowym motywem inicjatyw podejmowanych przez Wspólnotę w zakresie ochrony konsumenta jest zamiysł likwidacji skutków zakłóceń konkurencji spowodowanych niejednakową sytuacją prawną ich położenia w różnych państwach członkowskich. Ten element w pewnym sensie wymusił precyzyjne określenie podmiotu, który ma podlegać szczególnej ochronie prawnej niemającej oczywiście charakteru protekcyjnego. Definicje pojęcia konsumenta wprowadzane były do naszego porządku prawnego w ramach wypełniania obowiązku implementacyjnego dyrektyw.

Po raz pierwszy do przepisów kodeksu cywilnego wprowadzono definicję konsumenta transponującą prawo europejskie ustawą o ochronie niektórych praw konsumenta oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny¹¹. Zgodnie z brzmieniem art. 384 § 3 k.c. za konsumenta uważano osobę, która zawiera umowę z przedsiębiorcą w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą. Przyjmuje się przeważnie, że „gospodarczość” celu jest synonimem jakiegokolwiek działalności o charakterze komercyjnym¹², a więc powstającej w związku z przedsiębiorstwem produkcyjnym, handlowym, z rze-

⁸ E. Łętowska, *Prawo umów...*, s. 41. Również ETS w orzecznictwie prejudycjalnym odwołuje się do tego wyróżnika konsumenta. Zob. zwłaszcza pkt 35 wyroku Trybunału (druga izba) z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie C-464/01 *J. Gruber przeciwko Bay Wa AG.*, ECR I-00439.

⁹ Zob. argumenty na rzecz objęcia reżimem ochronnym przedsiębiorców W.J. Katner, [w:] *System Prawa Prywatnego*, pod red. J. Rajskego, t. 7, Warszawa 2004, s. 15 i n.

¹⁰ M. Pecyna, *Komentarz do art. 22¹ kc.*, [w:] M. Olczyk, M. Pecyna, *Komentarz do niektórych przepisów kodeksu cywilnego zmienionych ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw*, System Informacji Prawnej Lex, Zakamycze 2003.

¹¹ Ustawa z dnia 2 marca 2000 r., Dz.U. Nr 22, poz. 271 z późn. zm.

¹² Zob. E. Łętowska, *Prawo umów...*, s. 43; M. Szydło, *Swoboda działalności gospodarczej*, Warszawa 2005, s. 24 i n.

miostłem lub uprawianiem zawodu¹³. Z kręgu szeroko rozumianej działalności gospodarczej wyłącza się przeważnie działalność dorywczą i okazjonalną¹⁴. Na uwagę zasługuje fakt, że w definicjach konsumenta zawartych w dyrektywach następuje wyodrębnienie form działalności gospodarczej o charakterze profesjonalnym i zarobkowym, stanowiących przesłankę negatywną wymienionego pojęcia. Wprowadzenie „ograniczenia” w postaci braku bezpośredniego związku danej umowy z działalnością gospodarczą pozwalało na objęcie reżimem ochronnym umów konsumenckich również przedsiębiorcę, który spełnia warunki określone w definicji i zawiera umowę w celach niezwiązanych lub jedynie pośrednio związanych z prowadzonym przedsiębiorstwem, tzn. takich, których przedmiotem mogą być dobra przeznaczone do podwójnego celu, tj. zarówno do użytku prywatnego, jak i gospodarczego nabywającego je podmiotu¹⁵. Tak skonstruowana definicja prowadzi do rozbieżnej wykładni, ponieważ przesłanka braku bezpośredniego związku podlega w praktyce zróżnicowanej wykładni, co nie sprzyja pewności prawa. Nieobowiązującej już definicji kodeksowej konsumenta towarzyszyły zróżnicowane oceny w doktrynie i orzecznictwie. Definicje nieograniczające omawianego pojęcia do osoby fizycznej można z pewnością aprobować w odniesieniu do umów odznaczających się dużą złożonością lub ze względu na sposób ich zawarcia, np. do umów na odległość, a także aktów obejmujących regulacje wzorców umownych. W odniesieniu do niektórych umów normodawca wspólnotowy sam wskazuje na możliwości modelowania omawianej definicji¹⁶. Przeważa stanowisko, ugruntowane także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości¹⁷, że podstawowym kryterium wyodrębnienia konsumenta powinna być jego słabsza pozycja w zestawieniu z położeniem ekonomicznym, doświadczeniem i wiedzą kontrahenta, a dodatkowym wskaźnikiem uzasadniającym ochronę prawną, może być przedmiot regulacji¹⁸.

¹³ Por. uwagi Z. Radwańskiego na tle definicji konsumenta z art. 22¹ k.c. w: *Podmioty prawa cywilnego w świetle zmian kodeksu cywilnego przeprowadzonych ustawą z dnia 14 lutego 2003 r.*, Przegląd Sądowy 2003, nr 7–8, s. 15.

¹⁴ E. Gniewek, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego*, t. I, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2006, s. 147.

¹⁵ Zob. interpretację pojęcia „pośredni związek” w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2005 r., I ACa 482/05, OSAB 2005, nr 4, s. 17; S. Koroluk, *Zmiana definicji konsumenta w kodeksie cywilnym — propozycje interpretacji*, Monitor Prawniczy 2003, nr 10, s. 441; A. Pawłowski, S. Koroluk, *Prawo ochrony konsumenta*, Warszawa 2002, s. 15.

¹⁶ Tak np. stanowi motyw 29 dyrektywy 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 września 2002 r. dotyczącej sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość oraz zmieniającej dyrektywę Rady 90/619/EWG i dyrektywy 97/7/WE i 98/27/WE. Szerzej J. Pisuliński, *Usługi finansowe na odległość. Wprowadzenie*, KPP 2003, z. 2, s. 453 i n.

¹⁷ Zob. zwłaszcza wyrok ETS w sprawie C-541/99 *Cape Snc gegen Idealservice Srl* i C-542/99 *Idealservice MN RE Sas przeciwko OMAI Srl*, ECR 2001, s. I-09049.

¹⁸ T. Bourgoigne, *Éléments pour une théorie du droit de la consommation*, Bruxelles 1988, s. 72 i n.; M. Pecyna, *Kontrola wzorców umownych poza obrotem konsumenckim*, Kraków 2003, s. 25 i n.; K. Kańska, *Pojęcie konsumenta...*, s. 10.

Umieszczenie definicji konsumenta w księdze III Kodeksu cywilnego, w obrębie przepisów regulujących wzorce umowne, przesadzało o ograniczonym zakresie jej oddziaływania na stosunki prawne¹⁹. Zważywszy na wagę precyzyjnego ujmowania komentowanego pojęcia i potrzebę stworzenia uniwersalnej definicji, która swoim zasięgiem obejmowałaby nie tylko umowy, lecz także inne czynności prawne, zwyciężyła koncepcja lokalizacji nowej definicji w części ogólnej Kodeksu cywilnego (w księdze I)²⁰. Jednak zabieg ten nie zabezpieczył gwarancji jednolitego, uniwersalnego ukształtowania pojęcia osoby chronionej, ponieważ w systemie naszego prawa funkcjonuje wiele definicji o różnym podmiotowym i przedmiotowym zakresie. Nowe dookreślenie pojęcia konsumenta, zawarte w art. 22¹ k.c., ogranicza krąg podmiotów podlegających reżimowi ochronnemu, bowiem definicja obejmuje swym zakresem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą²¹ lub zawodową²². Przyjęta w kodeksie konstrukcja jest oceniana krytycznie z wielu przyczyn²³. Przede wszystkim zarzuca się brak precyzji przy dookreśleniu podmiotu chronionego. Ze względu na możliwość zróżnicowanej interpretacji przepisu legalna definicja nie realizuje zasady pewności prawa, nie zabezpiecza przewidywalności rozstrzygnięć sądowych w podobnych sprawach, która dla wszystkich uczestników rynku stanowi niepodważalną wartość²⁴. Usunięcie tej wadliwości definicji, a także ujednolicenie w prawie polskim zakresu tego pojęcia pozwoliłoby na poprawienie funkcjonalności wielu norm prawnych, dałoby podstawy do stworzenia podwalin dla kompleksowej

¹⁹ R. Mostowik, *Uwagi dotyczące rozwoju prawa konsumenckiego na tle nowelizacji kodeksu cywilnego z 2003 r.*, Radca Prawny 2003, nr 4, s. 41. Zob. uzasadnienie do projektu nowelizacji kodeksu cywilnego.

²⁰ K. Piasecki, *Komentarz do art. 22¹ k.c.*, [w:] K. Piasecki, *Kodeks cywilny. Księga I, część ogólna. Komentarz*, System Informacji Prawnej Lex, Zakamycze 2003.

²¹ To kryterium jest w zróżnicowany sposób interpretowane w orzecznictwie sądowym. Zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2005 r., I ACa 482/05, Orzecznictwo Sądów w Sprawach Gospodarczych 2006, nr 8, poz. 100.

²² W piśmiennictwie sugeruje się, że wejście w życie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807 z późn. zm.) czyni zbędne zawarte w art. 22¹ *in fine* k.c. zróżnicowanie działalności gospodarczej na związaną z przedsiębiorstwem oraz uprawianiem zawodu, ponieważ zakresem definicji objęta jest wszelka działalność o charakterze zarobkowym. Zob. szerzej M. Skory, *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Zakamycze 2005, s. 187. Z. Radwański (*Podmioty prawa w świetle zmian kodeksu cywilnego przeprowadzonych ustawą z dnia 14 lutego 2003 r.*, Przegląd Sądowy 2003, nr 7–8, s. 15) przyjmuje natomiast, że wprowadzenie w definicji konsumenta elementu niezwiązania z działalnością gospodarczą i zawodową poszerza przesłanki ujęte negatywnie, co – zdaniem autora – należy uznać za uzasadnione aksjologicznym podejściem do tej grupy uczestników obrotu.

²³ M. Rejda, *Definicja konsumenta w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 22¹ k.c.)*, Rejent 2006, z. 1, s. 118.

²⁴ M. Skory, *Klauzule...*, s. 184 i n., 191.

regulacji materii ochrony konsumenta²⁵. Nie można pominąć faktu, że pojęcie konsumenta ma znaczenie zasadnicze. Stanowi bowiem niezbędny punkt odniesienia dla całego zespołu norm prawnych służących jego ochronie, wyznaczając zakres ich stosowania. Podstawową słabością kodeksowej definicji jest wskazanie w niej jedynie na konsumenta, bez odniesienia do drugiej strony, czyli relacji do profesjonalnego kontrahenta²⁶. Przyjęte w przepisie rozwiązanie może sugerować, że definicja znajduje zastosowanie także w odniesieniu do umów dwustronnie konsumenckich²⁷. Warto nadmienić, że w ostatnich projektach legislacji europejskiej ukierunkowanych na modyfikacje i uproszczenia (odchudzenie) dobroku europejskiego prawa konsumenckiego, poddawanych wstępnie dyskusji prawniczemu, nie wyklucza się takiego scenariusza, przy zastrzeżeniu, że jeden z konsumentów będzie wspierany przy podejmowaniu decyzji przez eksperta (pośrednika). Konieczność ochrony konsumenta wiąże się głównie z brakiem jego potencjału ekonomicznego (nierównym jego położeniem) i merytorycznego w zestawieniu z przedsiębiorcą. Inaczej mówiąc, status konsumenta można uzyskać jedynie w relacjach prawnych z profesjonalistą²⁸. Zasadnie przyjmuje się w piśmiennictwie²⁹, że w odniesieniu do komentowanej definicji wykładnia językowa zawodzi. Posługując się wykładnią systemową i celowościową należy art. 22¹ k.c. rozumieć jako ograniczający pojęcie konsumenta tylko do stosunków osoby fizycznej z przedsiębiorcą. Bez takiego zastrzeżenia omawiana definicja jest zdecydowanie za szeroka. Nie przemawiają za takim rozszerzeniem racje aksjologiczne leżące u podłoża wykreowania szczególnej podmiotowości przysługującej konsumentowi. Zgodzić się należy z poglądem, że każdorazowa definicja konsumenta powinna przyczyniać się do eliminacji aktualnych źródeł zagrożeń praw i interesów podmiotów uznanych za słabsze.

Zarówno w uzasadnieniu do projektu nowelizacji kodeksu cywilnego (nowela z dnia 14 lutego 2003 r.), jak i w uzasadnieniu projektu ustawy o sprze-

²⁵ Tak zasadnie M. Skory, *Znaczenie kodeksowej definicji konsumenta dla wyodrębnienia tzw. obrotu konsumenckiego*, Przegląd Prawa i Administracji 2004, t. LXIV, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 191.

²⁶ P. Mostowik, *Uwagi dotyczące rozwoju prawa konsumenckiego na tle nowelizacji kodeksu cywilnego z 2003 roku*, Radca Prawny 2003, nr 4, s. 37; M. Pecyna, *Komentarz do art. 22¹ k.c.*; M. Skory, *Klauzule...*, s. 184.

²⁷ Zob. W.J. Katner, *O rękojmi i gwarancji według kodeksu cywilnego i ustawy o sprzedaży konsumenckiej – słów kilka*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi S. Sołtysińskiemu*, pod red. A. Nowickiej, Poznań 2005, s. 145; K. Kruszewska-Sobczyk, *Niedozwolone klauzule w umowach zawieranych przez konsumenta*, Radca Prawny 2004, nr 4, s. 109; M. Skory (*Klauzule...*, s. 184 i n.) nazywa ten mankament definicji konsumentocentryzmem.

²⁸ C. Banasiński, *Prawo ochrony konsumenta*, [w:] *Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta*, pod red. C. Banasińskiego, Warszawa 2004, s. 15; M. Bednarek, *Wzorce umów w prawie polskim*, Warszawa 2005, s. 59; K. Kańska, *Pojęcie konsumenta...*, s. 9.

²⁹ J. Frąckowiak, *Instytucje prawa handlowego w prawie cywilnym*, Rejent 2003, z. 6, s. 15.

daży konsumenckiej implementującej dyrektywę 99/44 stwierdza się, że przyjmuje się definicję konsumenta zgodną z prawem Unii Europejskiej. Wskazuje się ponadto, że utrzymanie szerszego pojęcia konsumenta w prawie krajowym nie jest wprawdzie zakazane, zważywszy na minimalny charakter dyrektyw transponowanych do porządku krajowego, ale prowadziłoby do pogorszenia sytuacji polskich przedsiębiorstw w porównaniu z przedsiębiorstwami zagranicznymi. Argumentacja ta niezbyt klarowna i mało przekonująca spotkała się z ostrą krytyką w doktrynie³⁰. Pozostaje jednak sprawą otwartą, czy i na ile, w odniesieniu do wtórnych aktów wspólnotowych zawierających definicję konsumenta, istnieje możliwość modyfikacji³¹. Nie ma wątpliwości, że w przypadku dyrektyw operujących klauzulą zupełnej harmonizacji ustawodawca krajowy w zakresie materialno-prawnej regulacji musi ściśle podporządkować się wymogom prawa europejskiego, jeżeli nic innego nie wynika z postanowień danego aktu lub jego preambuły. Z tego punktu widzenia można wyrazić ostrożną tezę, że ustawodawca krajowy implementując dyrektywę 2005/29 do naszego systemu prawnego, nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku w odniesieniu do przeniesienia na grunt prawa krajowego definicji konsumenta. Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym³² w art. 2 pkt 2 stanowi, że: „Ilekoć w niniejszej ustawie jest mowa o konsumencie – rozumie się przez to konsumenta w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.)”. Faktem jest, że definicje tego pojęcia zawarte zwłaszcza w ostatnich aktach prawa wspólnotowego, w tym w dyrektywie 99/44 oraz dyrektywie 2005/29, operują węższą definicją konsumenta niż zawarta w art. 22¹ k.c. Również jeżeli weźmiemy pod uwagę wiążącą wykładnię przepisów konsumenckich dokonywaną przez ETS, to można mówić o ustawicznym dążeniu organów wspólnotowych do zawężania definicji konsumenta i to zarówno gdy chodzi o element podmiotowy, jak i wyłączenie z zakresu ochronnego transakcji o charakterze mieszanym, łączących cele prywatne i gospodarcze³³. W często powoływanym w literaturze przedmiotu wyroku w sprawie J. Gruber³⁴ ETS wyakcentował, że racją bytu i aksjologicznym uzasadnieniem szczególnego reżimu ochronnego jest brak profesjonalizmu i ogólna nierówność położenia konsumenta względem kontrahenta–przedsiębiorcy. Komentowany

³⁰ Zob. zwłaszcza A. Pawłowski, S. Koroluk, *Prawo ochrony...*, s. 17; S. Koroluk, *Nowa definicja konsumenta w kodeksie cywilnym*, Radca Prawny 2003, nr 3, s. 29. Por. Z. Radwański, *Podmioty prawa...*, s. 14.

³¹ Zob. m.in. E. Łętowska, *Europejskie prawo konsumenckie*, Warszawa 2004, s. 62; M. Pecyna, *Komentarz do art. 22¹ k.c.*...

³² Dz.U. Nr 171, poz. 1206.

³³ Krytycznie o zawężeniu omawianej definicji wyraził się J. Szczotka, *Sprzedaż konsumencka. Komentarz*, Lublin 2004, s. 116.

³⁴ Wyrok ETS z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie C-464/01 *J. Gruber przeciwko Bay Wa AG*, ECR 2005, s. I-439.

wyrok dotyczy interpretacji przez Trybunał definicji konsumenta – identycznej, gdy chodzi o treść omawianego pojęcia, z definicjami wprowadzonymi zwłaszcza do ostatnich dyrektyw konsumenckich – zawartej w Konwencji brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych. Według ocen dokonanych przez ETS definicja konsumenta określona w art. 13 Konwencji ma charakter precyzyjny i przejrzysty, i powinna być interpretowana ściśle, aby objąć reżimem ochronnym transakcje prywatne osoby fizycznej nieangażującej w celu związanym z jej działalnością gospodarczą lub zawodową³⁵. Nie wyklucza to możliwości występowania danej osoby w różnych rolach społecznego obrotu towaru lub usługi. Ta sama jednostka może wykonywać określone czynności występując w charakterze przedsiębiorcy, a w innych może zostać uznana za konsumenta w związku z realizacją prywatnej transakcji niezwiązanej z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Jedynie umowy zawierane przez osobę fizyczną poza sferą działalności gospodarczej takiej osoby mogą podlegać konsumenckiemu reżimowi ochronnemu, a to ze względu na słabszą pozycję w stosunku do profesjonalisty (pkt 36 wyroku). W niektórych jednak przypadkach trudno oddzielić sferę prywatną od działalności gospodarczej. Trybunał ściśle przyjmuje, że tylko w sytuacjach, gdy związek umowy z działalnością gospodarczą zainteresowanego byłby tak nikły, że stałby się marginalny w stosunku do całości transakcji, umowa może być uznana za podlegającą ochronie jako umowa, w której stroną jest konsument (pkt 39 i 47 omawianego wyroku). Sąd krajowy powinien w przypadku sporu rozważyć – ze względu zarówno na treść, charakter i cel kontraktu, jak i obiektywne okoliczności zawarcia umowy – czy mieści się ona w reżimie konsumenckim³⁶. Do obiektywnych wskaźników Trybunał zaliczył przykładowo oznajmioną sprzedawcy propozycję nabywcy dostarczenia mu towaru na adres prowadzonej firmy albo nadmienienie możliwości skorzystania z odliczenia podatku od wartości dodanej³⁷.

Koncepcja orzeczeń wstępnych, wydawanych w trybie art. 249 TWE, stanowi zasadniczy element funkcjonowania jednolitego rynku wewnętrznego, instrument niezbędny do ochrony wspólnotowego prawa. Dzięki wykładni podstawowych pojęć i instytucji prawa europejskiego, dokonywanej przez Trybunał Luksemburski, istnieją warunki zapewnienia temu prawu takiego samego skutku w każdym państwie członkowskim³⁸. Z wielu dokumentów Komisji jednoznacz-

³⁵ Zob. pkt 42 i następne tego wyroku. Podobnie przyjął ETS w orzeczeniu w sprawie C-89/91 Shearson Lehman Huston, ECR I-139.

³⁶ Zob. pkt 50, 54, 56 komentowanego wyroku.

³⁷ Zdaniem W. Kocota (*Nowe zasady zawierania i wykonywania umów z udziałem konsumentów*, cz. I, PPH 2000, nr 11, s. 47) takimi obiektywnymi miernikami przeznaczenia przedmiotu sprzedaży może być także ilość i rodzaj nabywanego dobra.

³⁸ Tak Komisja Wspólnot Europejskich w Komunikacie z dnia 28 czerwca 2006 r. do Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Społeczno-Ekonomicznego, Komitetu Regionów i Trybunału Sprawiedliwości dotyczącym dostosowania przepisów tytułu IV Traktatu ustanawiającego

nie wynika jej dążenie do ujednolicenia podstawowych definicji prawnych, w tym także definicji konsumenta³⁹. Tendencję do maksymalnego zbliżenia pojęć i instytucji prawnych można zauważyć w procesie trudnego dochodzenia do konsensusu w sprawie przyjęcia nowych dyrektyw konsumenckich, w tym zwłaszcza dyrektywy 2005/29. W projektach tego aktu operowano szerszym pojęciem konsumenta niż w wersji końcowej.

Zgodnie z brzmieniem art. 1 ust. 2a dyrektywy 1999/44, podobnie jak art. 2a dyrektywy 2005/29 pojęcie konsument oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach nią objętych działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem⁴⁰. Różnica między wymienionymi aktami – gdy chodzi o model regulacji – polega m.in. na tym, że dyrektywa 1999/44 w zakresie nią uregulowanym wyznacza minimalny standard ochrony konsumenta pozwalający państwom członkowskim statuować standardy ochrony konsumenta wyższe niż ona określa. W związku z taką metodą regulacji definicje konsumenta w aktach prawnych państw członkowskich służących implementacji są zróżnicowane i to zarówno w odniesieniu do przedmiotowych, jak i podmiotowych jej elementów. W Komunikacie Komisji w sprawie wykonania dyrektywy 99/44 nie sygnalizuje się zastrzeżeń w związku z faktem przyjęcia w państwach członkowskich zróżnicowanych definicji konsumenta, tym samym nie uznaje się odejścia od definicji legalnej zawartej w dyrektywie 1999/44 za naruszenie zasady prawidłowej transpozycji.

Jak już wzmiankowałem, dyrektywa w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych wyznacza zupełny, jednolity standard ochrony, który powinien być zagwarantowany w porządkach krajowych w wyniku jej wdrożenia. Z tej perspektywy należy wyprowadzić tezę, że definicja konsumenta zawarta w art. 22¹ k.c., do której odsyła nowa ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, jest niezgodna z wymogami dyrektywy 2005/29. Faktem jest, że niniejszy akt europejski nie narusza przepisów krajowych, które wydano w celu transpozycji dyrektyw sektorowych, określających minimalne standardy. Jednak założeniem organów wspólnotowych jest stopniowe zbliżanie standardów krajowych także w tym zakresie. Świadczą o tym wysyłane przez Komisję i Parlament oficjalne

Wspólnotę Europejską odnośnie właściwości Trybunału Sprawiedliwości, w celu zagwarantowania skuteczniejszej ochrony sądowej, COM(2006) 346 wersja ostateczna.

³⁹ Zob. m.in. Pierwsze roczne sprawozdanie Komisji o postępach prac dotyczących europejskiego prawa umów i weryfikacji *acquis*, Bruksela 23 września 2005 r., COM (2005) 456 końcowy; Zielona Księga z 2007 roku w sprawie przeglądu dorobku wspólnotowego w dziedzinie praw konsumenta (Bruksela 8 lutego 2007 r., COM (2006) 744 final, dalej: Zielona Księga z 2007 roku) i Rezolucja Parlamentu Europejskiego do Zielonej Księgi z dnia 6 września 2007 roku, P6_TA(2007)0383.

⁴⁰ Zbliżoną definicję konsumenta zawierał § 5 uchylonego Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1995 r. w sprawie szczegółowych warunków zawierania i wykonywania umów sprzedaży rzeczy ruchomych z udziałem konsumentów, Dz.U. Nr 64, poz. 328 (dalej: rozporządzenie z dnia 30 maja 1995 r.). Zob. jej ocenę: W.J. Katner, [w:] W.J. Katner, M. Stahl, W. Nykiel, *Umowa sprzedaży w obrocie gospodarczym*, Warszawa 1996, s. 32.

komunikaty. Wprawdzie przejściowo mogą funkcjonować niejednolite definicje, gdy chodzi o zakres omawianego pojęcia, to jednak z komunikatów Komisji jednoznacznie wynika dążenie do daleko posuniętej konwergencji przepisów krajowych, co powinno zapewnić realizację celów określonych w dyrektywie 2005/29 i jej uzasadnieniu. Wykładnia historyczna niniejszego aktu wyraźnie wskazuje na wspólnotowe tendencje wąskiego ujęcia tego podstawowego pojęcia. W świetle tych regulacji konsumenta określają dwa podstawowe wyznaczniki⁴¹: 1) element podmiotowy – osoby fizyczne, 2) element przedmiotowy – cel, który ma być osiągnięty dzięki umowie sprzedaży. Przedmiotowy element definicji konsumenta został sformułowany negatywnie – umowa ma być zawarta w celu, który nie może być przypisany działalności gospodarczej podmiotu objętego ochroną⁴². Należy wyraźnie podkreślić, że tendencje do utrzymania wąskiej definicji konsumenta mają charakter trwały. Wynika to m.in. z diagnozy Komisji zawartej w Zielonej Księdze z 2007 roku, w której proponuje się zrewidowanie wspólnotowego porządku w kierunku wzmocnienia ochrony konsumentów. Nie można pomijać faktu, że zabiegi organów wspólnotowych, zmierzające do wzmocnienia standardów ochrony konsumenta i zbudowania jego zaufania do rynku i kontrahentów, są podyktowane dążeniem do zwiększenia udziału konsumenta w wymianie transgranicznej⁴³. Celowi temu mogłoby służyć – zdaniem Komisji – przyjęcie instrumentu przekrojowego, który swoim zasięgiem objąłby umowy sprzedaży konsumenckiej rozproszone obecnie w wielu pionowych dyrektywach, a w części ogólnej znowelizowane przepisy dyrektywy 93/13. Gdy chodzi o ustalenia definicyjne, Komisja oraz Parlament w Rezolucji odnoszącej się do niniejszej Księgi konsekwentnie opowiadają się za ujęciem konsumenta zbieżnym z rozumieniem tego pojęcia w dyrektywie 2005/29. Podobną koncepcją konsumenta operują eksperci w pracach nad programem Wspólnego Systemu Odniesień.

Podstawową cechą europejskiego prawa konsumenckiego i uzasadnieniem ochrony jest założenie braku rzeczywistej równowagi położenia stron w umowach, których kontrahentem konsumenta jest profesjonalista. Ochrona prawna zasadza się głównie na prawie konsumenta do właściwej i kompletnej informacji rynkowej, stanowiącej warunek konieczny dokonywania przez niego racjonal-

⁴¹ F. Wejmann, F. Zoll, *Potrzeba i kierunek nowelizacji kodeksowego ujęcia problematyki wzorców umownych*, Przegląd Legislacyjny 1997, nr 1, s. 37 i n.

⁴² Do osiągnięcia rezultatu wyznaczonego obydwoma wzmiankowanymi dyrektywami należy pojęciem działalności gospodarczej objąć te wszystkie formy aktywności o charakterze komercyjnym, na które wskazuje wymieniony akt wspólnotowy. D. Staudenmayer, *The Place of Consumer Contract Law within the Process on European Contract Law*, „Journal of Consumer Policy” 2004, nr 27, s. 271; <http://www.scotlawcom.gov.uk/downloads/rep199.pdf>, s. 169.

⁴³ Consultation Paper on proposal for Directive on Unfair Commercial Practices, www.entempie.commerce/consumer/consopol-consultation.pdf, s. 4 i n.; T. Wilhelmsson, *The Abuse of the „Confident Consumer” as a Justification for EC Consumer Law*, „Journal of Consumer Policy” 2004, nr 27, s. 320.

nych i suwerennych wyborów w warunkach przewagi podaży nad popytem⁴⁴. Niedosyt informacji, nierzetelność lub brak transparentności świadczenia informacyjnego dotyczący towaru, usługi oraz przysługujących jednostce występującej w roli konsumenta praw powodują zachwianie równowagi pozycji stron, której skutkiem może być zniekształcenie zachowań rynkowych konsumenta. Organy wspólnotowe konsekwentnie opowiadają się za efektywnością prawa wspólnotowego, a standardy w tym zakresie ukształtowało przede wszystkim orzecznictwo ETS. Ochrona prawna konsumenta ma dotyczyć nie tylko gwarancji równowagi formalnej, lecz przede wszystkim rzeczywistej równowagi stron kontraktów zawieranych w przestrzeni transgranicznej. Można dzisiaj mówić o nowej aksjologii prawa cywilnego w związku z objęciem szczególną ochroną konsumenta ze względu na jego słabszą pozycję w relacji z profesjonalnym kontrahentem, ochrony idącej w kierunku gwarancji materialnej równości stron. Zagadnienie rzeczywistej, realnej ochrony słabszej strony umowy wyeksponował ETS w wyroku z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05 *E.M. Mostaza Claro przeciwko Centro Móvil Milenium SL*⁴⁵. To precedensowe orzeczenie Trybunału Luksemburskiego zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ może mieć duży wpływ na przyszłą praktykę orzeczniczą państw członkowskich. W związku z niedoskonałością europejskiego prawa konsumenckiego, opartego najczęściej na klauzulach minimalnej harmonizacji, Trybunał dokonuje takiej jego interpretacji, aby regulacje wspólnotowe były dla ich adresatów w pełni użyteczne. Z wnioskiem o wydanie wzmiankowanego orzeczenia w trybie prejudycjalnym wystąpił sąd hiszpański w związku z wątpliwościami, jakie pojawiły się w kwestii dochodzenia praw przez konsumenta na podstawie ustawodawstwa krajowego wdrażającego dyrektywę. Na pytanie wniesione do Trybunału przez Audiencia Provincial de Madrid o następującej treści: „Czy ochrona przyznana konsumentom w dyrektywie 93/13 EWG wymaga, by sąd krajowy, przed którym toczy się postępowanie o uchylenie orzeczenia sądu polubownego, zbadał ewentualną nieważność zapisu na ten sąd i uchylił orzeczenie, jeżeli stwierdzi, że zapis ten zawiera nieuczciwy warunek umowy, w sytuacji gdy konsument nie podniósł zarzutu nieważności zapisu w postępowaniu arbitrażowym, lecz uczynił to dopiero w skardze o uchylenie orzeczenia”, Sąd Luksemburski odpowiedział twierdząco. Zgodnie z tezą wymienionego wyroku dyrektywę 93/13 należy rozumieć w ten sposób, że nakłada ona na sąd krajowy, przed którym toczy się postępowanie o uchylenie orzeczenia sądu polubownego, obowiązek zbadania ewentualnej nieważności zapisu na sąd polubowny i uchylenia jego orzeczenia, jeżeli stwierdzi, że zapis ten zawiera nieuczciwy warunek umowy, nawet gdy konsument nie podniósł zarzutu nieważności tego zapisu w postępowaniu arbi-

⁴⁴ H.B. Schäfer, C. Ott, *Lehrbuch der ökonomischen Analyse des Zivilrechts*, Hamburg 2000, s. 321 i n.

⁴⁵ ECR 2006, s. I-10421.

trażowym, lecz uczynił to dopiero w skardze o uchylenie orzeczenia. W punkcie 25 tego orzeczenia Trybunał wskazał, że zawarty w dyrektywie 93/13/EWG, dotyczącej nieuczciwych warunków w umowach z konsumentami, system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą zarówno pod względem swoich możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na zakres oraz sposób poinformowania, i w związku z tym godzi się na warunki umowne zreagowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść. O wadze, jaką przywiązuje ETS do *effet utile* stanowionego prawa, świadczy wyraźnie prokonsumencka interpretacja wzmiankowanej dyrektywy, zahaczająca o krajowe procedury sądowe podlegające co do zasady regulacjom wewnętrznym państw członkowskich. W uzasadnieniu sentencji wyroku Trybunał stwierdził, że konsument mógł nie podnieść zarzutu nieuczciwości zapisu ze względu na wysokie koszty postępowania przed sądem, przewlekłość postępowania albo z powodu niepoinformowania go o przysługujących mu uprawnieniach, stąd mógł być nieświadomy swoich praw. W każdej z wymienionych sytuacji – zdaniem Trybunału – niezbędna jest interwencja pozytywna, której skutkiem powinno być zrównoważenie położenia stron kontraktu. Zwraca uwagę fakt, że Trybunał w niniejszym wyroku nie odnosi się do abstrakcyjnego wzorca konsumenta jako osoby dobrze poinformowanej i racjonalnie działającej w każdych okolicznościach, ale jako takiej, która w konkretnych warunkach może mieć rzeczywiste problemy z wyegzekwowaniem swojego prawa. Sąd krajowy, jeżeli byłoby to konieczne, powinien dostosować procedury w taki sposób, aby cel założony dyrektywą został osiągnięty. ETS kolejny raz podniósł kwestię efektywności prawa materialnego i procesowego, rzeczywistych standardów ochrony konsumenta przez respektowanie zasad prawa europejskiego, w tym przypadku wynikających z postanowień dyrektywy 99/13. Także w innych wyrokach Trybunał Luksemburski mocno akcentuje tezę, że zawarty w dyrektywie 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest słabszą stroną pod względem możliwości negocjacyjnych, a także ze względu na dostarczenie mu niewystarczającej informacji i w całokształcie tych okoliczności godzi się na warunki umowne zreagowane przez przedsiębiorcę wcześniej, nie mając wpływu na ich treść⁴⁶.

Racji wyłonienia szczególnego podmiotu, jakim jest konsument, oraz dookreślenia standardów prawnych i pozaprawnych jego ochrony, należy poszukiwać zarówno w prawach człowieka⁴⁷, w tym w jego prawie do rzetelnej informacji

⁴⁶ Tak w wyroku z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawach połączonych C-240/98 do C-244/98 *Oceano Grupo Eitarrion i Salvat Editores*, ECR s. I-4941, pkt 25.

⁴⁷ W orzecznictwie ETS, zwłaszcza w ostatnich latach, bardzo mocno są akcentowane prawa podstawowe ujmowane jako zasady podstawowe i mierniki legalności ustawodawstwa krajowego i wspólnotowego. Zob. zwłaszcza priorytetowy wyrok w sprawie *Omega Spielhallen und Automatenaufstellungs GmbH*, Sprawa nr C-36/02, ECR 2004, s. I-9609. Trybunał w tym zakresie wypełnia luki prawa europejskiego (brak kompleksowego uregulowania w nim praw zasadniczych) i jego niedoskonałości. Zob. także głos w dyskusji B. Banaszaka, *Czy karta praw podstawowych może*

i bezpieczeństwa prawnego, jak i w ekonomicznych uzasadnieniach związanych z ochroną jego gospodarczego interesu. Prawo konsumenta do otrzymywania niezbędnej informacji odnoszącej się do bogatej oferty rynkowej i skutecznej ochrony przed następstwami nierzetelnych działań i zaniechań w tym zakresie układa się w pewien ciąg powiązanych ze sobą mechanizmów tej ochrony. Są nimi: prawo do rzetelnej informacji, ochrony prawnej uzasadnionych oczekiwań konsumenta (jego zaufania do rynku), skutecznej ochrony przed manipulacją stosowaną przez przedsiębiorców za pomocą różnych środków komunikacji handlowej. Zapewnienie możliwości rzeczywistego korzystania ze wszystkich praw wynikających z dorobku wspólnotowego wymaga także uruchomienia skutecznych środków ochrony zbiorowych interesów konsumentów⁴⁸.

Aktualna strategia w zakresie europejskiej polityki konsumenckiej zmierza wyraźnie do zapewnienia wysokich standardów tej ochrony zarówno w drodze modyfikowania i unowocześniania dorobku wspólnotowego, jak i rozszerzania przedmiotowej ochrony na sfery podlegające dotychczas przede wszystkim przepisom odnoszącym się do regulacji uczciwej konkurencji. Funkcje te wypełniać ma przede wszystkim wzmiankowana już ramowa dyrektywa w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych. Trudno przecenić jej znaczenie dla budowania wysokich standardów ochrony konsumenta, zważywszy że wyznacza ona jednolite, zupełne standardy ochrony. Przesunięcie z minimalnej do pełnej harmonizacji jest wielkim projektem, który wymagał dużego zaangażowania i nieporównywalnego powiązania z prawem kontraktów⁴⁹. Wykonanie dyrektywy stanie się punktem zwrotnym w prawie zobowiązań⁵⁰. Nowy akt wykazuje też związek z aktualnym programem budowania Wspólnego Systemu Odniesień. Z punktu widzenia standardów ochrony konsumenta istotna jest metoda regulacji. Dyrektywa 2005/29, oprócz ochrony przez szeroko rozumianą informację, wprowadza środki dalej idące w postaci zakazów określonych praktyk skutecznych w każdych okolicznościach. Ta ostatnia instytucja służąca pewności prawa i budowaniu zaufania konsumenta do rynku będzie miała tendencję rozwojową w związku z projektowaniem przez Komisję Europejską instrumentu przekrojowego, odnoszącego się do umowy sprzedaży konsumenckiej, który jako jedną z opcji nowelizujących

służyć rozszerzeniu kompetencji Unii, „Rzeczpospolita” z 12 października 2007 r. Na temat niezbędności nadania Kartie legalnego charakteru szerzej: K. Wójtowicz, *Kompetencje Unii (Wspólnot) w dziedzinie ochrony praw człowieka*, [w:] B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Warszawa 2005, s. 219.

⁴⁸ Koszty postępowania sądowego, szerzej – asymetria informacyjna, mogą przemawiać również za instytucją pozwów zbiorowych; R. van den Bergh, L.T. Visscher, *The Preventive Fruction of Collective Actions for Dogmages in Consumer Law*, Erasmus Law Review 2008, nr 2, s. 18.

⁴⁹ J. Karsten, G. Petri, *Towards a Handbook on European Contract Law and Beyond: The Commission's 2004 Communication „European Contract Law and the Revision of the Acquis: The Way Forward”*, „Journal of Consumer Policy” 2005, nr 1, s. 33 i n.

⁵⁰ H.W. Micklitz, *The concept of competitive contract law*, Penn State International Law Review 2005, zima, s. 584.

dyrektywę 93/13 proponuje wprowadzenie „czarnej listy” nieuczciwych klauzul umownych, skutecznej *ergo omnes*. Równolegle do aktywności prawotwórczej organów Wspólnoty standardy prawne ochrony konsumenta kształtuje w niemałym stopniu orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Warte podkreślenia jest jego ewoluowanie od zbyt może mocnego akcentowania w nim priorytetu wspólnego rynku ze swobodnym na nim przepływem dóbr do w ostatnich latach stawiania w jego argumentacjach silnego akcentu na rzeczywiste standardy ochrony słabszej strony, czy ujmując problem w szerszej perspektywie – standardy ochrony praw podstawowych jednostki. Orzecznictwo luksemburskie dokonuje niezbędnej korekty dorobku prawnego Wspólnoty i wypełnia luki traktatowe. W kwestii zaś kogo należy objąć szczególnym reżimem ochronnym jako konsumenta stanowisko organów wspólnotowych jest stabilne i nie pozostawia w tym zakresie wątpliwości.